

# Józef Bakalarz, Jadwiga Plewko

---

## Biuletyn polonijny

---

Collectanea Theologica 54/3, 153-167

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BIULETYN POLONIJNY

**Zawartość:** I. DYREKTORIUM DUSZPASTERSTWA EMIGRACYJNEGO. 1. Podstawy prawne i źródła. — 2. Cel i zadania. — 3. Zasady doktrynalno-pastoralne. — 4. Struktura i treść. II. WSPÓŁCZESNE OBLCIE SPOŁECZ-  
NOSCI POLSKIEJ W KANADZIE. 1. Struktura społeczno-demograficzna. —  
2. Struktura społeczno-narodowa. — 3. Tożsamość etniczna. — 4. Rodzina polonijna. — 5. Organizacje polonijne. — 6. Życie religijno-duszpasterskie. —  
7. Wnioski \*.

### I. DYREKTORIUM DUSZPASTERSTWA EMIGRACYJNEGO

Już od wielu lat duszpasterze polonijni zgłaszali zapotrzebowanie na specjalny przewodnik duszpasterski, orientujący ich w zasadach i metodach sprawowania opieki duszpasterskiej nad emigrantami. Sprawę tę dyskutowano między innymi na dwóch konferencjach generalnych Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, zwołanych w 1978 i 1980 r. w Poznaniu. W wyniku uchwał drugiej z tych konferencji przełożony generalny chrystusowców powołał w 1980 r. do życia specjalną komisję przedkapitułną, której zlecił zadanie opracowania projektu dyrektorium duszpasterstwa na emigracji.

Owoce ponad dwuletnich prac tej komisji był projekt *Dyrektorium duszpasterstwa emigracyjnego*, liczący 80 stron tekstu, który stał się jednym z ważniejszych przedmiotów obrad VII Kapituły Generalnej Towarzystwa Chrystusowego, która odbyła się w dniach 1—14 lipca 1983 r. w Poznaniu. Po dyskusjach nad tekstem projektu i po wprowadzeniu w nim drobnych poprawek, kapituła przyjęła i zatwierdziła ten dokument „jako ideowy i pastoralny przewodnik w wypełnianiu misji apostołskiej Towarzystwa, zwłaszcza przez jego członków duszpasterzujących na emigracji”<sup>1</sup>.

Fakt ten wydaje się być godny odnotowania, gdyż dyrektorium to, stanowiące jedno z pierwszych tego rodzaju dokumentów w świecie, otwiera niejako drogę do ewentualnego wydania analogicznego dyrektorium przez Konferencję Episkopatu Polski, a już dziś może stanowić pomoc w pracy duszpasterskiej na emigracji nie tylko dla chrystusowców, ale i dla innych zainteresowanych duszpasterzy oraz dla zakonnych i świeckich apostołów polonijnych.

#### 1. Podstawy prawne i źródła dyrektorium

##### a. Podstawy prawne

Zgodnie z poleceniem soborowego dekretu *Christus Dominus* w poszczególnych kościołach lokalnych „specjalną troską należy otoczyć tych wiernych, którzy ze względu na warunki życia nie mogą dostatecznie korzystać z ogólnej, zwyczajowej opieki duszpasterskiej proboszczów lub całkowicie są jej

---

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Józef Bakalarz TChr., Lublin.

<sup>1</sup> Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, *Dyrektorium duszpasterstwa emigracyjnego*, Poznań 1983, 2 (dekret przełożonego generalnego).

pozbawieni, jak np. liczne rzesze emigrantów, uchodźcy i wygnańcy”<sup>2</sup>. Ta głównie wypowiedzią Sobór Watykański II zaaprobował i polecił rozwijać specjalne duszpasterstwo emigracyjne, które zdobyło już sobie prawo obywatelstwa w Kościele i jest na stałe wpisane w jego posłannictwo zbawcze.

Dotychczasowe dokumenty w sprawie duszpasterstwa emigracyjnego określają z reguły strukturę organizacyjną i normy prawne dotyczące funkcjonowania najważniejszych instytucji duszpasterskich na emigracji<sup>3</sup>. Jak dotąd brakuje natomiast w Kościele specjalistycznych i bardziej konkretnych poradników duszpasterskich z tej dziedziny. Sobór ten problem dostrzegął i dlatego nakazał sporządzić „specjalny poradnik (*speciale directorium*), traktujący o duszpasterstwie nad odrębnymi grupami wiernych w różnych warunkach poszczególnych narodów lub krajów”<sup>4</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że specjalne dyrektoria duszpasterstwa migracyjnego mogą w odpowiednim zakresie wydawać konferencje biskupów krajów emigracyjnych oraz imigracyjnych<sup>5</sup>. Powstaje natomiast kwestia, czy również instytut zakonny, wyspecjalizowany w duszpasterstwie emigracyjnym, może wydać tego typu dokument, którego normy w swym efekcie wykraczają poniekąd poza ramy społeczności zakonnej?

W odpowiedzi trzeba stwierdzić, że Kapituła Generalna chrystusowców jako najwyższy podmiot władzy zwierzchniej, a według nowego Kodeksu także jurysdykcyjnej, może wydawać różnego rodzaju akty normatywne, uzupełniające konstytucje zakonne, w formie dyrektoratów, statutów czy regulaminów<sup>6</sup>. Co więcej, Kościół zaleca, aby zakony wydawały tego rodzaju dokumenty, zwłaszcza gdy idzie o realizowanie ich własnego posłannictwa. Wynika to stąd, że przełożeni i kapituły są odpowiedzialni nie tylko za życie zakonne członków swego instytutu, ale także za wypełnienie zleconych im zadań<sup>7</sup>. Dlatego razem z miejscowymi ordynariuszami przełożeni mają prawo — choć tylko drugorzędne — do kierowania i nadzorowania wykonywania zewnętrznych dzieł apostołskich przez swych współbraci<sup>8</sup>.

Tak więc kapituła chrystusowców była władna do wydania omawianego dyrektorium, precyzującego sposób wypełnienia misji Towarzystwa Chrystusowego, z zastrzeżeniem, że zawarte tam zarządzenia i zalecenia nie naruszają i nie mogą naruszyć praw i zarządzeń kompetentnych władz kościelnych. Stąd chrystusowców obowiązują także i przede wszystkim wiążące na danym terytorium przepisy prawne i wskazania pastoralne, wydane przez kompetentne władze kościelne<sup>9</sup>. W wypadku kolizji zarządzeń czy wskazań pastoralnych pierwszeństwo mają oczywiście przepisy i nakazy miejscowych władz kościelnych.

#### b. Źródła treści dyrektorium

W trosce o to, aby treść prezentowanego dokumentu była zgodna z obowiązującym w Kościele nauczaniem, prawodawstwem i pastoralnymi wskazaniami, dyrektorium opiera się na dwojakiego rodzaju źródłach: ogólnokoś-

<sup>2</sup> Dekret *Christus Dominus*, nr 18.

<sup>3</sup> J. Bakalarz, *Emigracyjne duszpasterstwo*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IV Lublin 1983, 947—950 (bibliografia).

<sup>4</sup> Dekret *Christus Dominus*, nr 44.

<sup>5</sup> Paulus VI, *M.p. Ecclesiae Sanctae*, 6 VIII 1966, I, nr 43, AAS 58(1966), 775.

<sup>6</sup> Dekret *Perfectae caritatis*, nr 3; *M.p. Ecclesia Sanctae*, II, nr 14; kan. 631 § 1.

<sup>7</sup> *M.p. Ecclesiae Sanctae*, I nr 29 § 1—2; S. Congr. pro Religiosis — S. Congr. pro Episcopis, *Notae directivae Mutuae relationes*, 14 V 1978 nr 57a, AAS 70(1978), 502; kan. 678 § 2—3.

cielnych i zakonnych. Te pierwsze stanowią: Pismo Święte; liczne współczesne dokumenty papieskie, jak konstytucje, encykliki, adhortacje, listy i przemówienia; dokumenty Soboru Watykańskiego II; nowy Kodeks Prawa Kanonicznego; inne dokumenty prawodawstwa posoborowego, a zwłaszcza dotyczące duszpasterstwa emigracyjnego; dokumenty niektórych episkopatów krajowych w sprawach duszpasterstwa emigrantów i imigrantów; wreszcie uchwały kilku najnowszych synodów polskich<sup>10</sup>.

Z dokumentów zaś Towarzystwa Chrystusowego w opracowaniu dyrektorium wykorzystano: listy i przemówienia założyciela — kard. Augusta Hlonda, Ustawy, Dyrektorium (ogólne), zarządzenia przełożonych generalnych, modlitewniki oraz praktykę zakonną.

Osnową dla norm prawnych i wskazań pastoralnych, zawartych w dyrektorium, jest oficjalna nauka Kościoła, współczesna teologia pastoralna oraz specjalistyczna nauka związana z różnymi zagadnieniami życia emigrantów i duszpasterstwa emigracyjnego. Dzięki organicznemu połączeniu dziesiątków różnorodnych źródeł i wykorzystaniu myśli pochodzących z wielu specjalistycznych opracowań, powstał jednorodny, jak się wydaje, dokument, który uwzględni duchowość i tradycję chrystusowców, a równocześnie odznacza się duchem prawdziwie powszechnym, otwartym jednakże na różnorodność lokalnych zwyczajów i praktyk pastoralnych<sup>11</sup>.

## 2. Cel i zadania dyrektorium

Celem *Dyrektorium duszpasterstwa emigracyjnego* jest służyć pomocą wspólnocie chrystusowców, a zwłaszcza jej członkom pracującym na emigracji w wypełnianiu ich misji apostołskiej.

Z tego ogólnego celu wynikają zadania bardziej konkretne. Pierwszym i podstawowym jest skodyfikowanie w dyrektorium myśli i zamiarów założyciela, praw i tradycji zgromadzenia, a także nauczania, praw i zaleceń Kościoła odnoszących się do apostołskiej misji i charyzmatu rodziny chrystusowców. W ten sposób dokument ten ma pełniej i szerzej, niż to czynią konstytucje zakonne, zebrać razem, odnowić i przystosować do naszych czasów, a także prawnie zabezpieczyć wspomniane elementy, które stanowią prawdziwe dziedzictwo Towarzystwa Chrystusowego, a które Kościół nakazuje chronić i rozwijać<sup>12</sup>. W szczególny sposób dyrektorium ma przyczynić się do ożywienia celu i posłannictwa chrystusowców, którzy są wybraną i powołaną przez Boga wspólnotą charyzmatyczną, posłaną przez Chrystusa na szeroki świat z niepowtarzalną misją ewangelizowania rodaków-emigrantów.

Drugim zadaniem omawianego dyrektorium ma być pomoc w specjalistycznej formacji chrystusowców w zakresie pełnienia ich misji emigracyjnej. Zwłaszcza obecnie, gdy chrystusowcy rozprzestrzenili się geograficznie, pracując w kilkunastu krajach na czterech kontynentach świata, dyrektorium może służyć jako wzorzec wspólnej duchowości apostołskiej, jako środek ujednoczonej formacji duszpasterskiej, a także jako czynnik jedności apostołskiej pomiędzy następującymi po sobie kolejnymi pokoleniami rodziny zakonnej.

Dyrektorium powinno też pełnić funkcję pastoralnego przewodnika dla duszpasterzy na emigracji. Duszpasterstwo emigracyjne jest, jak wiadomo,

<sup>8</sup> Tamże, zwłaszcza kan. 678 § 2.

<sup>9</sup> *Dyrektorium duszpasterstwa emigracyjnego*, nr 7—8, 176.

<sup>10</sup> Tamże, nr 4.

<sup>11</sup> Tamże, nr 7 — wskazuje na możliwość wydania przez poszczególne prowincje własnych dyrektoriów, bardziej szczegółowych i dostosowanych do miejscowych warunków i obowiązujących tam zarządzeń duszpasterskich.

<sup>12</sup> Kan. 578, 587.

wyjątkowo trudne i skomplikowane. W obecnym okresie jego przemian zawiera ono w sobie gąszcz różnorodnych zagadnień i problemów, co może łatwo prowadzić duszpasterza do zagubienia się w żywole mało uporządkowanych działań, albo też — z drugiej strony — do zubożającego uproszczenia dzieła duszpasterskiego. Właśnie dlatego poradnik ten ma pomóc duszpasterzowi w zorganizowaniu pełnego i dynamicznego duszpasterstwa, przy odpowiednim „umiejscowieniu” w nim (uwidocznią to spis treści) różnych dziedzin duszpasterstwa, z równoczesnym określeniem kierunków, dróg i zasad działania duszpasterskiego.

Wydaje się, że dokument ten może pośrednio spełnić ważną rolę w odniesieniu do całego duszpasterstwa polonijnego, służąc jako model tego duszpasterstwa wszystkim polskim kapłanom i świeckim apostołom emigracyjnym. Ta funkcja dyrektorium byłaby zresztą zgodna z życzeniem Kościoła, aby specyficzny charyzmat każdego zakonu wykorzystać w odpowiedniej dziedzinie działalności apostołskiej, prowadzonej przez kościoły lokalne<sup>13</sup>. Dlatego I Światowy Kongres Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie z 1979 r. postulował, aby instytuty cieszące się specjalnym powołaniem i charyzmatem służby emigrantom „były obowiązującym punktem odniesienia i wsparcia dla całego duszpasterstwa emigracyjnego”<sup>14</sup>. Być może omawiane dyrektorium stanie się w pewnej mierze punktem odniesienia i wsparcia dla duszpasterstwa polonijnego i przyczyni się do pełniejszego uformowania polskiego modelu duszpasterzowania na emigracji.

### 3. Zasady doktrynalno-pastoralne dyrektorium

Cała treść dyrektorium została przyporządkowana dość licznym zasadom, stanowiącym idee przewodnie pracy duszpasterskiej. Idzie tu głównie o zasady chrystocentryzmu, eklezjalności, wspólnotowości, personalizmu, służebności, współpracy, inkulturacji i adaptacji, partycypacji i pomocniczości, a także ekumenizmu i misyjności. Tymi zasadami przeniknięta jest cała treść dokumentu. Nadto kilka z zasad, które mają szczególne znaczenie praktyczne w pracy na emigracji, zostało tam uszczegółowionych w oddzielnym paragrafie. Stanowią je więc duszpasterska z Kościołem lokalnym, więź z Macierzą, adaptacja duszpasterska, współpraca duszpasterska i programowanie działalności duszpasterskiej.

Nie wdając się w szczegółowe omawianie wszystkich wymienionych zasad, warto tu, jak się wydaje, krótko zaprezentować kilka z nich, aby w ich świetle dostrzec bardziej charakterystyczne cechy duszpasterstwa na emigracji. Dyrektorium określa to duszpasterstwo jako wykonywanie przez Kościół pośrednictwa zbawczego, będącego kontynuacją zbawczego dzieła Chrystusa, a które ma na celu zbawienie ludzi, które jest równocześnie chwałą Bożą. Dokument ukazuje przy tym działanie Kościoła jako bogatą, wielostronną i dynamiczną rzeczywistość, prowadzącą emigrantów do osobistego nawrócenia i społecznej przemiany ich życia i działalności. To ewangelizacyjne duszpasterstwo powinno z kolei prowadzić emigrantów i ich duszpasterzy do ewangelizowania Kościołów lokalnych, a także do ewangelizacji ekumenicznej i misyjnej.

W dyrektorium mocno podkreślona jest zasada eklezjalności, zgodnie z którą — mówiąc od strony negatywnej — nie ma działania zbawczego poza Kościołem. W ujęciu zaś pozytywnym wymaga ona, aby cała działalność duszpasterska i apostołska na emigracji była skierowana na budowanie Kościoła w ramach konkretnego Kościoła lokalnego. W efekcie takiego działania

<sup>13</sup> *Mutuae relationes*, nr 52.

<sup>14</sup> *Dokument końcowy I Światowego Kongresu Duszpasterstwa Emigracji*, rozdz. IV nr 4, *Duszpasterz Polski Zagranicą* 31(1980), 172.

każda wspólnota pastoralna na emigracji powinna być mocno zakorzeniona w organizmie Kościoła i brać udział w jego życiu.

Na wielu miejscach dokument akcentuje zasadę wspólnotowości, zgodnie z którą Lud Boży żyje zawsze we wspólnotach, w których objawia się i działa sam Chrystus. Poszczególne zaś wspólnoty kościelne są nie tylko przedmiotem, ale także podmiotem działania zbawczego. Z tej racji duszpasterstwo i apostołstwo na emigracji powinny mieć charakter wspólnotowy. Stąd działalność każdego duszpasterza ma zawsze zmierzać do formowania chrześcijańskiej wspólnoty, a równocześnie powinna ona być prowadzona we wspólnotocie i w ścisłej łączności z różnymi członkami tej wspólnoty.

Konsekwencją tej zasady jest zasada partycypacji i pomocniczości. Zgodnie z pierwszą we wspólnym dziele duszpasterstwa emigracyjnego aktywnie uczestniczą wierni jako jednostki i wspólnoty, aby wspólne posłannictwo zbawcze realizować na różny sposób, zawsze zgodnie ze swym własnym powołaniem i charyzmatem. Z tej racji dyrektorium mówi nie tylko o obowiązkach duszpasterzy, ale także o apostołskim powołaniu poszczególnych osób, stowarzyszeń i różnych grup parafialnych. Zgodnie zaś z zasadą pomocniczości duszpasterzom nie wolno wyręczać swych wiernych z ich zadań i obowiązków, ale przeciwnie powinni oni uszanować należną wiernym słuszną autonomię i samodzielność działania, budzić powołania apostołskie, inspirować i formować wspólnoty apostołskie oraz wspólnie programować działalność duszpasterską, która dzięki powyższym zasadom może stać się bogatą, zróżnicowaną i komplementarną.

Tam, gdzie pojawia się wiele podmiotów działania duszpasterskiego i apostołskiego, zachodzi potrzeba wzajemnej współpracy, która dopełnia liczne posługi, zadania i charyzmaty w jednym dziele duszpasterskim. Dyrektorium często nawiązuje do tej zasady, wskazując równocześnie możliwości jej zastosowań. Podkreśla ono przy tym, że współpraca w duszpasterstwie musi zawsze uwzględniać hierarchiczny charakter wspólnoty kościelnej. Właśnie z tej racji dokument eksponuje zawsze osobę i urząd duszpasterza, który spełnia rolę przewodnika, organizatora i koordynatora całej działalności parafialnej.

Dużo miejsca omawiany dokument poświęca zasadzie integracji, która zmierza do harmonijnego połączenia emigrantów z miejscowym społeczeństwem, a duszpasterstwa emigracyjnego z duszpasterstwem lokalnym. Jednakże podkreśla on równocześnie, że dążeniu do jedności musi zawsze towarzyszyć poszanowanie w duszpasterstwie tożsamości i odrębności etnicznych emigrantów. Z racji przyjęcia w dyrektorium zasady integracji (a wykluczenia dążeń do asymilacji czy do izolacji emigrantów), unika się w nim ostrych przedziałów pomiędzy analogicznymi rzeczywistościami, jak choćby pomiędzy tym co ogólnospołeczne i kościelne, co lokalne i polonijne. W wielu miejscach dokument wskazuje praktyczne zastosowanie zasady integracji i adaptacji duszpasterskiej.

#### 4. Struktura i treść dyrektorium

W tytule dyrektorium świadomie uniknięto określenia „duszpasterstwo polonijne”, aby nie podkreślać nadmiernie narodowego charakteru duszpasterstwa, a przyjęto tam pojęcie szersze — „duszpasterstwo emigracyjne”, czyli spełniane w warunkach emigracyjnych i obejmujące często, oprócz emigrantów polskich, także wiernych innych grup etnicznych.

Treść całego dokumentu podzielona jest na siedem rozdziałów. Pierwszy z nich, zatytułowany *Emigranci w Kościele*, charakteryzuje środowisko emigracyjne, czyli tzw. „świat emigrantów”, oświetlony z dwóch punktów widzenia. Najpierw (§ 1) jest on ukazany od strony warunków społeczno-duszpasterskich, w aspekcie psychologicznym, socjologicznym, kulturowym, moralnym i religijnym. Następnie (§ 2) ta sama rzeczywistość jest przedstawiona z punktu widzenia biblijno-teologicznego i kanoniczno-pastoralnego.

W obydwu dopełniających się ujęciach rozdział ten ukazuje emigrację jako specyficzny teren ewangelizacji.

Rozdział drugi — *Duszpasterstwo emigracyjne w Kościele* — zajmuje się generalnie tym, co Kościół czyni i pragnie czynić dla emigrantów. W szczególności uzasadnia on potrzebę i charakteryzuje specyfikę specjalnego duszpasterstwa emigracyjnego, przedstawia syntetycznie organizację tego duszpasterstwa w Kościele, a w ramach jednego z paragrafów ukazuje w ogólnym zarysie duszpasterstwo polonijne, które jest integralną i żywotną częścią całego duszpasterstwa emigracyjnego w Kościele.

Kolejny rozdział jest poświęcony misji apostołskiej Towarzystwa Chrystusowego. Tę tematykę uznano tu za konieczną, gdyż w Kościele pracę ewangelizacyjną prowadzą na różny sposób Kościoły lokalne, różne wspólnoty i instytucje. Tymczasem dyrektorium, które ma być ideowym przewodnikiem dla chrystusowców, powinno tym samym ukazać ich własne powołanie apostołskie oraz sposób jego realizacji.

Czwarty rozdział, zatytułowany *Duszpasterz emigracyjny i jego posługiwanie*, ma na celu ukazać syntetyczną i teologicznie pogłębianą wizję istoty duszpasterstwa emigracyjnego, a zwłaszcza trzech jego elementów: duszpasterza, czyli podmiotu duszpasterzowania; natury i charakteru duszpasterstwa, czyli samego misterium pośrednictwa zbawczego wykonywanego przez kapłana; wreszcie ważniejszych, z punktu widzenia praktycznego, zasad funkcjonowania tego duszpasterstwa.

Kolejne rozdziały mają już charakter bardziej konkretny i praktyczny. Ukazują zaś one dzieło duszpasterskie na emigracji jako kontynuację w Kościele potrójnej zbawczej funkcji Chrystusa: nauczającej (proroczej), kapłańskiej i pasterskiej. I tak piąty rozdział — *Postuga nauczycielska na emigracji* — ukazuje uszczegółowione zasady, zadania i obowiązki duszpasterskie, związane z przepowiadaniem Słowa Bożego (§ 1), katechizacji wiernych (§ 2) i środków społecznego przekazu (§ 3). W ramach pierwszego paragrafu Dyrektorium podaje liczne wskazania odnośnie do: celu i zadań przepowiadania, sposobu przepowiadania i roli świeckich w przepowiadaniu. Podobnie w drugim paragrafie dokument zajmuje się dość szczegółowo: znaczeniem i zadaniami katechezy, a następnie katechezą dorosłych, młodzieży i dzieci, a także sprawami katechetów.

W szóstym rozdziale, zatytułowanym *Postuga kapłańska na emigracji*, treść zawarta jest w 8 paragrafach, które traktują kolejno: o liturgii w ogólności, o Mszy św., sakramentach, nabożeństwach i sakramentaliach, modlitwie prywatnej, religijności ludowej, muzyce i śpiewie kościelnym, wreszcie o miejscach i czasach świętych.

Ostatni rozdział — *Postuga pasterska na emigracji* — obejmuje aż 16 paragrafów, które dotyczą: duszpasterstwa indywidualnego; wspólnoty parafialnej; małych grup parafialnych; małżeństwa i rodziny; młodzieży i dzieci; chorych, starych i samotnych; zakonnic; świeckich apostołów; niepraktykujących i niewierzących; ekumenizmu; misji; opieki społecznej; działalności charytatywnej; stowarzyszeń katolickich; wychowania i szkolnictwa; instytucji parafialnych.

Zgodnie ze swym przeznaczeniem dyrektorium ma charakter pastoralny. Jego usystematyzowana treść ujęta jest w numerach (477 wszystkich), najczęściej w formie normatywnej, ale nie w sposób suchy i zimny. Poszczególne normy zawierają bowiem sporo elementów teologicznych, a także pastoralnych informacji, objaśnień i racji motywujących. Dowodzi to, że zadaniem dyrektorium jest nie tyle nakazywanie, ile raczej wskazywanie drogi, zachęcanie, inspirowanie i mobilizowanie duszpasterzy i świeckich apostołów do takiego działania, które w konkretnych warunkach jest możliwe i najbardziej odpowiednie.

Wszystkie ważniejsze zadania i obowiązki duszpasterskie dokument wprowadza niejako z ogólnej misji Kościoła w danej dziedzinie, ujmując je

w pewnym wachlarzu: od obowiązków ogólnych do bardziej szczegółowych, od zadań wspólnotowych do indywidualnych. Raczej rzadko określa on obowiązki detalicznie, natomiast zawsze akcentuje on potrzebę formacji wiernych w danej dziedzinie duszpasterstwa czy apostołatu.

ks. Józef Bakalarz TChr., Lublin

## II. Współczesne oblicze społeczności polskiej w Kanadzie

Społeczeństwo Kanady określa się popularnie jako mozaikę grup etnicznych, złożoną z ponad 60 grup narodowościowych. Historycznie Kanada była krajem dualistycznym biorąc pod uwagę język i kulturę, lecz w konsekwencji masowej imigracji przybrała charakter pluralistyczny. Obecnie trzecią część ludności tego kraju stanowią przedstawiciele grup etnicznych różnych od dwu grup założycielskich: brytyjskiej i francuskiej.

Przyjęty oficjalnie w 1971 r. program polityki wielokulturowości zapewnia poszczególnym grupom zachowanie i rozwój ich narodowej kultury i języka jako praw konstytucyjnych. Stwarza szansę podjęcia przez grupy etniczne odpowiednich działań dla zachowania i manifestowania na zewnątrz swojej odrębności kulturowej w wielonarodowym społeczeństwie. O obliczu grupy etnicznej decydują, rzecz jasna, czynniki nie tylko kulturowe, lecz także historyczne, demograficzne, społeczne, ekonomiczne.

Jak całe społeczeństwo Kanady stanowi swoistą mozaikę, tak i polska grupa etniczna, ze względu na jej wewnętrzne zróżnicowanie, może być określana terminem mikromozajki. Nie jest to już grupa tak jednolita, jak w początkach emigracji polskiej do Kanady. Sytuacja współczesna w żadnej mierze nie odpowiada utrwalonym często stereotypom polskiego emigranta zarobkowego, których źródła sięgają wychodźstwa sprzed I wojny światowej. Stamtąd bowiem pochodzi obraz biednego chłopca z Galicji o niskich kwalifikacjach zawodowych, niskiej kulturze ogólnej, nikłym stopniu świadomości narodowej, lecz pracowitego, uczciwego i umiejącego przystosować się do ciężkich warunków życia i pracy<sup>1</sup>. Od tego czasu społeczność polska w Kanadzie przeszła znaczne przeobrażenia, a także zmienił się wobec niej stosunek miejscowego społeczeństwa. Obecnie nie obserwuje się już dyskryminacji w stosunku do Polaków, a pewne przejawy uprzedzeń ze strony Kanadyjczyków pochodzenia anglosaskiego wyływają z ich generalnego poczucia wyższości w stosunku do nowo przybyłych o odmiennej kulturze, którzy nie pasują do ugruntowanego wzoru etnocentrycznego<sup>2</sup>. Wspomniane zróżnicowanie Polonii kanadyjskiej nie daje podstaw do wytworzenia prostego, stereotypowego obrazu. Można natomiast zarysować pewne charakterystyczne cechy oraz tendencje przemian współczesnej społeczności polskiej.

### 1. Struktura społeczno-demograficzna Polonii

Polska grupa etniczna zajmuje 7 miejsce pod względem liczebności wśród grup narodowościowych społeczeństwa kanadyjskiego. Dane statystyczne z 1971 r. szacowały liczbę ludności polskiego pochodzenia na 316 440, co stanowiło 1,5% ogólnej liczby mieszkańców<sup>3</sup>. Na liczbę tę składają się emigranci i ich potomkowie z kilku kolejnych faz wychodźczych. Na uwagę zasługuje szczególnie imigracja z okresu po II wojnie światowej, gdyż ona wy-

<sup>1</sup> H. Janowska, *Wychodźstwo polskie w Kanadzie*, w: *Pamiętniki emigrantów. Kanada*, Warszawa 1971, 21.

<sup>2</sup> A. Matejko, *Multiculturalism. The Polish-Canadian Case*, *The Polish Review* 3(1976), 178.

<sup>3</sup> *1971 Census of Canada*. Catalogue 92—723.



wiera decydujący wpływ na życie współczesnej polskiej społeczności. Pierwsza powojenna fala emigracji polskiej miała miejsce w latach 1945—1956. Przybyło wtedy 64 096 Polaków, głównie uchodźców politycznych, zdemobilizowanych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, byłych jeńców wojennych i więźniów obozów koncentracyjnych<sup>4</sup>. W latach 1957—1971 Kanada przyjęła kolejną falę emigrantów polskich w liczbie 31 128, z czego większość, bo 25 388, pochodziła bezpośrednio z Polski<sup>5</sup>. Trzy lata — 1980—1982 — przyniosły znów znaczny napływ emigrantów polskich. Brak jeszcze dostatecznych danych statystycznych o rozmiarach tej emigracji, do tej pory szacuje się ją na kilka tysięcy, ale przyjmowanie emigrantów trwa nadal i tysiące aplikacji czeka na rozpatrzenie. Polacy skupieni w Kongresie Polonii Kanadyjskiej wystąpili do rządu Kanady o zwiększenie kwoty emigracyjnej dla obywateli polskich. 2 III 1981 r. w Ministerstwie Imigracji Kanady podpisano umowę imigracyjną, w ślad za tym powołano przy Zarządzie Głównym KPK Komitet Imigracyjny. Komitet ten rozesłał do wszystkich organizacji i parafii listy z apelem o sponsorowanie Polaków starających się o przyjazd na pobyt stały, a nie posiadających krewnych w Kanadzie. W okresie 1981—1982 KPK sponsorował 1091 osób<sup>6</sup>, a dalszych 1150 osób zostało przyjętych do Kanady na podstawie sponsorowania przez Związek Polaków w Kanadzie<sup>7</sup>.

Struktura wieku grupy polskiej odbiega od wzorów społeczeństwa Kanady głównie w przedziale wieku poniżej 15 lat i pomiędzy 45—64 rokiem życia. Oznacza to, iż jest proporcjonalnie mniejsza liczba dzieci, a większa liczba osób w wieku starszym. Sytuacja ta jest odbiciem wzorów emigracji polskiej przed II wojną światową. Charakteryzował się on przewagą liczebną młodych mężczyzn, którzy przybywali samotnie, aby po ustabilizowaniu się w nowym kraju założyć rodzinę. Niespodziewana wielka depresja gospodarcza w latach trzydziestych, a następnie II wojna światowa uniemożliwiła wielu z nich realizację tych zamierzeń<sup>8</sup>.

Polacy mieszkający w Kanadzie wykazują większą mobilność terytorialną niż reszta ludności tego kraju<sup>9</sup>. Rozmieszczenie geograficzne grupy polskiej na terytorium Kanady jest nierównomierne, przy czym rysuje się tu wyraźna tendencja do emigracji z rejonów rolniczych do ośrodków miejskich, co w zasadzie oznacza migrację z zachodnich prowincji preryjnych (Manitoba, Saskatchewan, Alberta) na wschód, głównie do południowej części Ontario. W 1971 r. w prowincji Ontario mieszkało 46% ogólnej liczby osób polskiego pochodzenia<sup>10</sup>. Pozostała część skupiała się kolejno (według ilości) w prowincjach: Alberta, Manitoba, British Columbia, Saskatchewan, Quebec. Niewielki tylko odsetek Polaków zamieszkiwał nadmorskie prowincje wschodniej Kanady. Przyczyn tak znacznej koncentracji Polaków w Ontario należy z jednej strony szukać w fakcie, iż większość powojennych emigrantów — ze względu na swe kwalifikacje zawodowe — osiedlała się w miejskich rejonach przemysłowych tej prowincji, a z drugiej, że potomkowie osadników rolnych z Manitoby czy Saskatchewan zdobywając wykształcenie również dążyli do ośrodków miejskich. Tendencja do osiedlania się w miastach notowana jest w grupie polskiej nieustannie od początku lat czterdziestych i wykazuje szybsze tempo wzrostu niż w globalnym społeczeństwie Kanady. W 1971 r. pro-

<sup>4</sup> H. Radecki, *Ethnic Organizational Dynamics*, w: *The Polish Group in Canada*, Waterloo 1979, 35.

<sup>5</sup> A. Matejko, J. Matejko, *Polish Canadians*, w: *Past and Present*, Toronto 1974, 41.

<sup>6</sup> *Kongres Polonii Kanadyjskiej 1980—1982*, 11.

<sup>7</sup> *Tamże*, 12.

<sup>8</sup> R. Kogler, *A Demographic Profile of the Polish Community in Canada*, w: *Polish Canadians. Profile and Image*, Toronto 1969, 17.

<sup>9</sup> *Tamże*, 16.

<sup>10</sup> A. Matejko, J. Matejko, *art. cyt.*, 38.

cent Polaków zamieszkających w ośrodkach miejskich wyniósł 80,4<sup>11</sup>. Największym skupiskiem Polaków w Kanadzie jest Toronto, gdzie mieszka ponad 51 tys. osób, czyli około 16% ogólnej populacji polskiej. Duże skupiska polonijne znajdują się również w innych metropoliach kanadyjskich: Montrealu, Winnipeg, Hamilton, Vancouver, Edmonton, Windsor, Calgary, Ottawie. Obecnie osoby pochodzenia polskiego nie tworzą w Kanadzie większych, zwartych osiedli wiejskich ani też gett polskich w miastach, choć istnieją — na przykład w Toronto — dzielnice polskie.

## 2. Struktura społeczno-zawodowa

Wysoki stopień urbanizacji grupy polskiej związany jest ściśle z jej strukturą społeczno-zawodową. Panuje przeświadczenie, że Polacy należą do tych emigrantów, którzy zyskali wiele pod względem ekonomicznym<sup>12</sup>. Opinia ta dotyczy emigracji polskiej kilku ostatnich dziesięcioleci. Warunki społeczno-ekonomiczne w Kanadzie przed 1940 rokiem nie pozwalały większości Polaków na osiągnięcie statusu społeczno-ekonomicznego równego średniemu poziomowi kanadyjskiemu. Główną przeszkodą była depresja gospodarcza w latach 1929—1939 oraz brak kwalifikacji zawodowych polskich emigrantów. Kolejne fazy emigracji powojennej, włącznie z najnowszą, a także wyższy poziom wykształcenia kolejnych pokoleń przynoszą radykalne zmiany struktury zawodowej grupy polskiej. W okresie powojennym do Kanady przybyło wielu wysokokwalifikowanych fachowców, techników, inżynierów, naukowców, lekarzy, prawników, architektów itd. I choć początkowo podejmowali często pracę w zawodach wymagających znacznie mniejszych umiejętności i kompetencji (przykładem może tu być grupa 4000 polskich oficerów skierowanych w ramach 2-letnich kontraktów do pracy na farmach), to jednak dość szybko osiągnęli oni w społeczeństwie Kanady status zgodny ze swym wykształceniem i zawodem.

Charakterystyczną cechą współczesnej emigracji polskiej w Kanadzie jest znaczny odsetek zatrudnionych zawodowo kobiet. Wskaźnik ten sięga 25% i jest wyższy niż przeciętna w skali ogólnokanadyjskiej<sup>13</sup>. Największy procent kobiet zatrudniony jest w zawodach urzędniczych (ok. 28%), w usługach (ok. 19%), a następnie w handlu, służbie zdrowia, w zawodach rolniczych i nauczycielskich<sup>14</sup>.

W kategorii mężczyzn kolejność zawodów według liczby zatrudnionych Polaków jest następująca: zawody techniczne produkcyjne (ok. 10%), zawody techniczne usługowe (ok. 10%), usługi (ok. 9%), zawody rolnicze, handel, zawody urzędnicze, przemysł przetwórczy, przemysł maszynowy, zawody inżynierskie, transport<sup>15</sup>.

W wyniku przemian społeczno-zawodowych Polonii, wykształciła się kategoria inteligencji zawodowej niemal całkowicie nieobecna w okresie przedwojennym. Z niej to rekrutują się wysoko szacowani w hierarchii społecznej wykładowcy uniwersyteccy i pracownicy naukowcy instytutów badawczych. Ich liczbę w roku 1968 oceniano na 227<sup>16</sup>.

Polonia kanadyjska w ostatnich trzydziestu latach osiągnęła niewątpliwie awans społeczny. Jego wskaźnikiem jest zróżnicowanie struktury zawodowej oraz wzrost dochodów. Pod względem poziomu dochodów grupa pol-

<sup>11</sup> H. Radecki, *dz. cyt.*, 38.

<sup>12</sup> A. Matejko, *art. cyt.*, 179.

<sup>13</sup> R. Kogler, *Tendencje przemian składu zawodowego zbiorowości polonijnej w Kanadzie w latach 1941—1971*, *Przegląd Polonijny* 4(1981), 21.

<sup>14</sup> H. Radecki, *dz. cyt.*, 40.

<sup>15</sup> *Tamże*, 40.

<sup>16</sup> A. Matejko, J. Matejko, *art. cyt.*, 46.

ska zaliczana jest do klasy średniej. Przeciętny standard życia nie odbiega w zasadzie od poziomu życia kanadyjskiej klasy średniej<sup>17</sup>. Wśród osób polskiego pochodzenia jest wielu właścicieli sklepów, warsztatów usługowych, małych przedsiębiorstw. Aby się o tym przekonać wystarczy przejrzeć ogłoszenia reklamowe w którejkolwiek z gazet polonijnych wydawanych w Kanadzie.

Mimo wzrostu prestiżu i znaczenia społecznego oraz ekonomicznego, Polonia nie odgrywa większej roli w życiu politycznym Kanady. Odnosi się to generalnie (mimo kilku wyjątków) tak do udziału w życiu politycznym na poziomie lokalnym, jak i federalnym, a także w parlamencie krajowym. Polacy nie są również reprezentowani w zarządach kanadyjskich związków zawodowych.

### 3. Tożsamość etniczna Polonii

Tadeusz Brzeziński wyróżnił w historii polskiej grupy etnicznej w Kanadzie trzy fazy: a. należący już dziś do odległej przeszłości okres „przecierania szlaku”, ciężkiej pracy i walki o przetrwanie w nowym kraju; b. okres narastania świadomości narodowej i patriotyzmu; c. aktualnie trwający okres poszukiwania równowagi i tworzenia syntezy pomiędzy wartościami określającymi „polskość” i „kanadyjskość” emigrantów w ramach wielokulturowego społeczeństwa<sup>18</sup>.

Kanada wprowadzie oficjalnie akceptuje i propaguje wzory społeczeństwa wielokulturowego, jednakże w życiu społecznym tego kraju istnieją pewne presje i dążenia do narzucenia norm i wartości jednej z dwóch grup dominujących. Stąd też nieustannie istnieje niebezpieczeństwo asymilacji jednostek czy całych grup społecznych, polegające na całkowitym wchłonięciu ich przez społeczność anglosaską bądź francuską z jednoczesną utratą własnych wartości i zwyczajów. W odniesieniu do aktualnej sytuacji grupy polskiej, mimo niewątpliwych dowodów częściowej asymilacji, występuje tam proces zwany akulturacją, polegający na dobrowolnym przyjęciu kanadyjskich zwyczajów i tradycji bez znacznej utraty wartości i tradycji polskich<sup>19</sup>. W takim kontekście należy odczytać myśl o tworzeniu wyżej wymienionej syntezy między tym co określa „polskość” i „kanadyjskość” emigrantów. Proces ten dokonuje się praktycznie na każdym odcinku codziennego życia Polonii: w rodzinie, w życiu towarzyskim, w działalności organizacyjnej, a także w życiu religijnym. Wymaga on od swych uczestników pewnej świadomości tożsamości etnicznej. Rodzi się więc pytanie, co wyznacza poczucie tożsamości w grupie etnicznej: oficjalna deklaracja przynależności etnicznej, język, udział w życiu organizacyjnym grupy, przynależność wyznaniowa? Zarówno w świetle badań, jak i prostej obserwacji życia Polonii żadnego z powyższych wskaźników rozpatrywanych osobno, w izolacji od pozostałych zmiennych, nie można uznać za w pełni miarodajny. Świadczą o tym następujące przykłady. W przeprowadzonym w 1961 r. spisie ludności przynależność do grupy polskiej zadeklarowało 323 500 osób. W kolejnym spisie w 1971 r. okazało się, że wbrew oczekiwaniom wynikającym z przyrostu naturalnego i napływu nowych emigrantów, grupa polska zmniejszyła się do 316 400 osób. Różnica ta była wynikiem zmiany społecznego rozumienia pojęcia identyfikacji etnicznej, co pociągnęło za sobą zmianę samookreślenia etnicznego przez grupę Żydów

<sup>17</sup> T. Brzeziński, *The Yesterday and the Today of the Polish Community in Canada*, w: *Past and Present*, Toronto 1974, 20.

<sup>18</sup> *Tamże*, 24.

<sup>19</sup> H. Radecki, B. Heydenkorn, *A Member of a Distinguished Family. The Polish Group in Canada*, Toronto 1976, 213.

polskiego pochodzenia oraz grupę ludności polskiego pochodzenia, która uległa ukraïnizacji<sup>20</sup>.

Drugim wskaźnikiem często używanym dla określenia denominacji etnicznej jest język. Porównanie jednak proporcji osób zaliczających się do grupy polskiej oraz osób posługujących się językiem polskim dowodzi nieadekwatności tego wskaźnika. W 1971 r. język polski był językiem ojczystym dla 38,4% grupy polskiej, a tylko dla 19,9% był językiem używanym w domu. Językiem używanym powszechnie, bo w 75%, był język angielski<sup>21</sup>.

W potocznym ujęciu polskość utożsamia się często z katolicyzmem, zgodnie z przeświadczeniem, że dobry Polak jest dobrym katolikiem. Analiza społeczności polskiej w Kanadzie pod względem wyznaniowym wskazuje, że nie jest to grupa jednolita. Choć ogromną większość stanowi wyznanie rzymskokatolickie (71% populacji), to jednak znaczący odsetek osób deklaruje przynależność do kanadyjskiego Kościoła Zjednoczonego (8,4%), około 4% stanowią anglikanie, 3% luteranie, a 2,3% członkowie kościoła ukraińskokatolickiego. Ponadto już w mniejszej liczbie reprezentowane są wyznania: baptyści, prezbiterianie, menonici i luteranie, zielonoświątkowcy. Ponad 4% wykazało obojętność religijną<sup>22</sup>.

Również ostatni z wymienionych wyznaczników polskości — przynależność organizacyjna — nie stanowi dostatecznego kryterium. Szacuje się bowiem, że ilość członków organizacji polonijnych nie wynosi więcej niż 4—7% ogólnej liczebności grupy<sup>23</sup>.

Problem miernika polskości nie jest więc rozwiązany. Każdy z członków społeczności polskiej musi go sam zdefiniować, tak jak musi również określić cel kultuwowania polskości. Dla wielu nowo przybywających z Polski emigrantów utrzymywanie polskości wydaje się przeszkodą w szybkiej adaptacji do życia według wzorów anglosaskich. Odnosi się to zwłaszcza do wysoko-wykwalfikowanych fachowców, którzy perspektywy swego sukcesu wiążą całkowicie ze środowiskiem anglosaskim. Możliwe jest jednak odmienne spojrzenie na ten problem. Zachowanie i rozwijanie różnych elementów kultury polskiej można traktować jako wkład społeczności polskiej w realizację idei społeczeństwa wielokulturowego. Ciekawych przykładów ilustrujących tę postawę dostarczają wydane ostatnio dwa zbiory biografii Polaków mieszkających w Kanadzie czy też Kanadyjczyków polskiego pochodzenia<sup>24</sup>. Obie te książki prezentują sylwetki ludzi różnych zawodów, którzy aktualnie przekazują swój twórczy wkład zarówno Polonii, jak i Kanadzie.

#### 4. Rodzina polonijna

Przekazywanie wartości młodemu pokoleniu dokonuje się przede wszystkim w rodzinie. Rodzina, jak każda ze struktur społeczności polonijnej podlega przeobrażeniom pod wpływem preferowanych w społeczeństwie dominującym norm, zwyczajów i wartości. Tradycyjny wzór polskiej rodziny patriarchalnej możliwy był do utrzymania w Kanadzie jeszcze w okresie przedwojennym, zwłaszcza w środowiskach wiejskich prowincji preryjnych, gdzie naturalna izolacja od otoczenia anglosaskiego opóźniała przemiany. Współcześnie model rodziny polonijnej nie różni się — z nielicznymi wyjątkami — od

<sup>20</sup> R. Kogler, B. Heydenkorn, *Poles in Canada 1971*, w: *Past and Present*, dz. cyt., 29.

<sup>21</sup> H. Radecki, *Cultural Mosaic: A Micro View*, *Migrant Echo* 1—2(1975), 5—6.

<sup>22</sup> *Tamże*, 5—6.

<sup>23</sup> B. Heydenkorn, *Przywództwo w Polonii Kanadyjskiej*, Toronto 1980, 13.

<sup>24</sup> Zob. B. Heydenkorn, *Przywództwo w Polonii Kanadyjskiej*, dz. cyt.; O. Budrewicz, *Rodacy spod Klonowego Liścia*, Warszawa 1980.

modelu miejskiej rodziny kanadyjskiej<sup>25</sup>. Badania socjologiczne przeprowadzone wśród rodzin polskich w Toronto w 1968 r. wykazały, że rodzice wywierają bezpośrednio niewielki wpływ na wybór partnera do małżeństwa swoich dzieci. Jedynie połowa wśród ankietowanych wyraziła przekonanie, że wolałaby, aby partner był tego samego wyznania. Wśród młodego pokolenia badanych religia i pochodzenie etniczne rzadko były wymieniane jako istotne przy wyborze partnera<sup>26</sup>. Dane statystyczne notują w grupie polskiej wysoki odsetek (61,4% dla mężczyzn, 59,4% dla kobiet) małżeństw mieszanych pod względem etnicznym<sup>27</sup>. Powoduje to zróżnicowanie językowe i kulturowe rodzin polskich. Kanadyjski rocznik statystyczny z 1971 r. notuje dla grupy polskiej w kategorii „pierwszy wyuczony język” aż 19 języków różnych niż polski. Najwięcej, bo ponad połowa podała język angielski, niewielki odsetek — język francuski (1,4%), natomiast wśród pozostałych najwyższe statystycznie pozycje zajmują język ukraiński i niemiecki<sup>28</sup>.

Badania w Toronto ujawniły, że rodzice polscy chcą wychowywać swe urodzone już w Kanadzie dzieci w tradycji kultury i języka polskiego<sup>29</sup>. Postępujący jednak proces urbanizacji grupy polskiej, a co za tym idzie pewnej unifikacji z niepolskim otoczeniem, a także system oświatowy szkół kanadyjskich prowadzą coraz częściej do utraty znajomości języka polskiego. Ogólnie można stwierdzić, że rodziny polskie należące do klasy średniej są bardziej zainteresowane w wychowaniu swych dzieci w poczuciu odrębności kulturowej niż rodziny robotnicze. Przejawia się to np. w częstszym posyłaniu dzieci do polskich szkół sobotnich<sup>30</sup>.

Współczesna rodzina polska w Kanadzie prezentuje model egalitarny. Konstatują to wspomniane wyżej badania w Toronto, zwłaszcza w kwestii autorytetu i podziału władzy. Tradycyjnie silna pozycja ojca została w praktyce zastąpiona partnerstwem małżonków, szczególnie w zakresie podejmowania decyzji i pracy zawodowej kobiet. Jakkolwiek interesujące jest, że urodzeni już w Kanadzie młodzi Polacy wyrażają w dużej liczbie poglądy zgodne z patriarchalną strukturą rodziny, iż miejscem kobiety jest dom i podporządkowanie mężowi<sup>31</sup>. Młode pokolenie wykazuje dużą niezależność od rodziców, około połowa ankietowanych nawet określiła swe dzieci jako nieposłuszne i zbuntowane<sup>32</sup>.

Rodziny polskie w Kanadzie są ogólnie biorąc liczebnie mniejsze niż średnia krajowa. Spośród próby badanej w Toronto ponad połowa posiadała tylko 1 lub 2 dzieci, a tylko 7% miało ich 5 lub więcej<sup>33</sup>.

Więzi rodzinne utrzymywane są w zasadzie w obrębie trzech pokoleń. Przejawia się to we wspólnych obchodach rocznic rodzinnych i świąt religijnych, a także w pomocy rodziców dla rodzin swych dorosłych dzieci. Natomiast w ostatnich kilkunastu latach obserwuje się zmianę opiekuńczego stosunku dorosłych dzieci do swych podeszłych wiekiem rodziców. Coraz powszechniej występuje zjawisko osobnego zamieszkania rodziców, w bardzo wielu przypadkach w specjalnie wyposażonych domach seniora.

Spośród zjawisk zaliczanych do patologii rodziny nie wyodrębnia się dla rodzin polskiego pochodzenia szczególnych kategorii wykraczających poza zjawiska obserwowane w globalnym społeczeństwie Kanady. Zwraca jedynie

<sup>25</sup> H. Radecki, *The Polish-Canadian Family: A Study in Historical and Contemporary Perspectives*, w: *Canadian Families*, Toronto 1980.

<sup>26</sup> H. Radecki, B. Heydenkorn, *A Member...* 135.

<sup>27</sup> H. Radecki, *Cultural Mosaic...*, 18.

<sup>28</sup> *Tamże*, 8.

<sup>29</sup> H. Radecki, *The Polish-Canadian Family...*, 63.

<sup>30</sup> *Tamże*.

<sup>31</sup> *Tamże*.

<sup>32</sup> *Tamże*.

<sup>33</sup> *Tamże*.

uwagę wyższy niż w innych grupach etnicznych wskaźnik rozwodów. Dla wyjaśnienia tego zjawiska podaje się sugestie, iż nietrwale okazały się te małżeństwa, w których małżonkowie poznali się drogą listowną lub poprzez ogłoszenia matrymonialne w prasie. Nie były to przypadki jednostkowe, a fakt ich występowania związany był z ograniczeniami w bezpośrednich kontaktach między Kanadą a Polską w pierwszych latach powojennych. Z drugiej strony przyczyn wzrostu liczby rozwodów w grupie polskiej należy upatrywać w zmniejszeniu się wpływu Kościoła wśród części społeczności polonijnej<sup>34</sup>.

Badania społeczne nad rodzinami polskimi w Kanadzie są jeszcze mało zaawansowane, stąd niektóre problemy, zwłaszcza rodzin emigrantów polskich z ostatnich kilku lat nie zostały tu podjęte.

### 5. Organizacje polonijne

Struktura organizacji polskich w Kanadzie jest rozbudowana. Szacuje się, że grupa polska utrzymuje obecnie ponad 300 różnych organizacji, instytucji, stowarzyszeń<sup>35</sup>. Niektóre z nich sięgają swymi tradycjami okresu lat trzydziestych (np. Związek Polaków w Kanadzie), ale wiele powstało w okresie powojennym, jako reakcja nowo przybyłych emigrantów na nieadekwatne do ich potrzeb i poglądów zastane formy życia organizacyjnego. Charakter i cele organizacji i zrzeszeń polskich są rozmaite; działają tu parafie i organizacje parafialne, fundacje charytatywne, polskojęzyczna prasa, szkoły polskie (około 60), stowarzyszenia kombatanckie, młodzieżowe, kobiece, kulturalne, sportowe, akademickie itd. Duża część z nich, bo około 140, skupiona jest w Kongresie Polonii Kanadyjskiej, którego naczelnym zadaniem jest koordynacja działalności dobrowolnych zrzeszeń polonijnych w tym kraju.

Szczególny rozwój i dynamikę życia organizacyjnego obserwować można było w Polonii kanadyjskiej w okresie napływu powojennych emigrantów, głównie uchodźców politycznych. Było to związane z tworzeniem przez nich nowych — w charakterze i formach — organizacji, niejednokrotnie w wyniku konfliktów i trudności wzajemnego przystosowania się „starej” i „nowej” emigracji. Obecnie członkostwo zrzeszeń polonijnych — generalnie biorąc — zmniejsza się, maleje też ich aktywność i zasięg oddziaływania. Przejawy działań wielu organizacji polskich ograniczają się do zaspokojenia potrzeb grup lokalnych bez odniesienia do całej Polonii. Obserwuje się też często skostnienie tych działań, powielanie utartych już wzorców bez uwzględniania wartości wytworzonych czy przyswojonych przez grupę polską podczas okresu osiedlenia w Kanadzie. Stanowi to dużą przeszkodę w pozyskiwaniu młodzieży polskiego pochodzenia wyrosłej w kulturze społeczeństwa kanadyjskiego<sup>36</sup>. W ciągu ostatnich lat powstały w Kanadzie nowe organizacje, tworzone przez młodych emigrantów przybyłych z Polski. Powtarza się tu często sytuacja sprzed kilkudziesięciu lat: nierzadko pojawiają się trudności porozumienia między nowymi przybyszami a ustabilizowaną już organizacyjnie Polonią powojenną.

Interesujące badania porównawcze przeprowadzone w 1973 r. wśród polskich organizacji w Toronto ukazują zmiany celów i dążeń tych zrzeszeń na przestrzeni kilkudziesięciu lat ich istnienia. Niektóre z nich, odstąpiwszy od swych celów oryginalnych, nie posiadają w tej chwili jasno określonych i zdefiniowanych zadań. Badania ujawniły ogólną tendencję zaniku działań mających na celu wzajemną pomoc i zabezpieczenie, zmniejszenie działalności wspierającej polskie szkoły, zmniejszenie wśród świeckich organizacji zain-

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> H. Radecki, *Ethnic Organizational...*, 2.

<sup>36</sup> J. Plewko, *Działalność organizacji polskich w Sudbury, Ont.*, *Collectanea Theologica* 52(1982) nr 3, 174.

teresowania praktykami religijnymi<sup>37</sup>. Zmiany tych celów są związane ze zmianą warunków społeczno-ekonomicznych Polaków w Kanadzie i ze zmianą struktury demograficznej grupy.

Mimo wielu wspomnianych mankamentów należy podkreślić, że właśnie w działalności dobrowolnych zrzeszeń polonijnych należy upatrywać największych zasług w zachowaniu przez Polaków w Kanadzie wartości kultury narodowej<sup>38</sup>.

#### 6. Życie religijno-duszpasterskie Polonii

Wiedza na temat religijności Polaków w Kanadzie jest fragmentaryczna i oparta raczej na obserwacjach i przyczynkowych opisach życia poszczególnych parafii niż na pogłębionych studiach. Wyjątek stanowią tu badania socjologiczne przeprowadzone w 1968 r. na próbie 60 rodzin w Toronto<sup>39</sup>. Obejmowały one polską społeczność katolicką. Ogólna konkluzja z nich wynikająca — którą można odnieść do całej grupy polskiej w Kanadzie — wskazuje na rosnącą sekularyzację życia polskich katolików, zwłaszcza młodego pokolenia. Wspomniane studium potwierdziło wprawdzie potoczną obserwację, że ogromna większość Polaków uczęszcza na niedzielne msze św. Jednakże nawet wśród regularnie praktykujących mniej niż połowa respektuje w całości naukę Kościoła, zwłaszcza w dziedzinie moralnej. Znacząca liczba aprobowała sztuczną kontrolę urodzeń i dopuszczała rozwody jako najlepsze rozwiązanie skomplikowanych sytuacji życiowych<sup>40</sup>. Starsze pokolenie Polonii przestrzega tradycyjnie obchodzonych w Polsce świąt kościelnych, natomiast młodszemu bliższy jest raczej świecki kanadyjski Dominion Day czy Valentine's Day. Cała Polonia natomiast zachowała tradycje i zwyczaje świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Utrzymuje się również kult maryjny, czego przykładem jest organizowana corocznie w sierpniu polonijna pielgrzymka do sanktuarium maryjnego w Midland, Ont.

Współcześnie działa w Kanadzie 78 rzymskokatolickich parafii polskich. W większości są to parafie diecezjalne. Duchowieństwo polskie zorganizowane jest w formie trzech Konferencji Księża Polskich: Wschodniej, Centralnej i Zachodniej Kanady. Praca w parafiach i szkołach polskich prowadzona jest także przez polskie zakonnice, głównie: benedyktynki (Manitoba), felicjanki (Toronto, Hamilton, Oshawa), redemptorystki (Montreal, Vancouver), nazaretanki i urszulanki (Windsor, London).

Pośród męskich zakonów najbardziej aktywny w pracy duszpasterskiej wśród Polaków jest zakon misjonarzy oblatów Maryi Niepokalanej. Misjonarze ci pracują w 26 parafiach polonijnych oraz 22 kościołach filialnych<sup>41</sup>. Księża zmartwychwstańcy prowadzą pracę duszpasterską w czterech parafiach polskich w Hamilton, Kitchener, Brantford i Burlington<sup>42</sup>. Trzy parafie: Beausejour (Manitoba), Thunder Bay i Red Lake (Ontario) obsługują misjonarze saletyńscy<sup>43</sup>. Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej prowadzi polskie parafie w Calgary, Oshawa, Picardville (Alberta) oraz służy pomocą w kilku innych parafiach.

Parafie polskie w Kanadzie przejawiają aktywność wybiegającą poza ramy posługi duszpasterskiej. Są one centrum życia społecznego lokalnych

<sup>37</sup> H. Radecki, *Ethnic Organizational...*, 173.

<sup>38</sup> *Tamże*.

<sup>39</sup> H. Radecki, B. Heydenkorn, *A Member...*, 141.

<sup>40</sup> *Tamże*, 163.

<sup>41</sup> L. Głowacki, *Duszpasterstwo polonijne misjonarzy oblatów Maryi Niepokalanej*, w: *Działalność męskich zgromadzeń zakonnych wśród Polonii*, Lublin 1982, 544.

<sup>42</sup> B. Micewski, *Polonijna działalność zmartwychwstańców*, *tamże*.

<sup>43</sup> R. Wojtunik, *Praca zgromadzeń misjonarzy saletyńskich*, *tamże*.

środowisk polonijnych. Poprzez działające przez nich organizacje prowadzą pracę kulturalną, narodową, charytatywną. W ciągu ostatnich dwóch lat wiele parafii włączyło się czynnie do pomocy napływającym z Polski emigrantom organizując zbiórki funduszy, odzieży, sprzętu. Aktywnie uczestniczą one także w akcji zbierania funduszy na zakup leków i żywności dla Polski.

Brak dostatecznych informacji odnośnie grup polskich innych wyznań, choć stanowią one prawie 30% całej Polonii kanadyjskiej. Dotyczy to zwłaszcza najliczniej reprezentowanych grup: anglikanów, członków United Church i Kościoła ukraińskiego. Wspólnoty ich bądź nie mają charakteru czysto polskiego, bądź też znajdują się poza zasięgiem obserwacji Polonii. Przedstawiciele wyznań niekatolickich nie uczestniczą aktywnie w życiu reszty grupy polskiej w Kanadzie. Nierzadko jest to skutkiem odrzucenia ich przez Polonię. Funkcjonują prawdopodobnie w świadomości katolickiej części Polonii kanadyjskiej przesady i uprzedzenia co do „prawdziwej polskości” tych osób<sup>44</sup>. Wykluczona jest również grupa Żydów polskiego pochodzenia, jako że — jak już wspomniano wyżej — formalnie nie zalicza się już ona do Polonii.

Największą rolę wśród wyznań innych niż rzymskokatolickie odgrywa wśród Polonii kanadyjskiej Polski Narodowy Kościół Katolicki. Skupia obecnie ok. 6000 członków i posiada szereg parafii m.in. w Winnipeg, Brandon, Breausejour, Hamilton, Oshawa, Oackville, Toronto, Montreal<sup>45</sup>. W niektórych parafiach funkcjonują polskie szkoły sobotnie, organizacje kobiece, kasy zapomogowe.

Według danych z 1971 r. liczba polskich luteranów w Kanadzie wynosiła 9425 osób, dysponowali oni dwiema świątyniami w Inglis (Manitoba) i Toronto<sup>46</sup>. Zbór baptystów polskich w Kanadzie liczy ok. 50 rodzin, rezyduje w Toronto, posiada organizację prowadzącą działalność kulturalną<sup>47</sup>. Polscy zielonoświątkowcy grupują się również w Toronto, ich liczba sięga 1860 osób. Przewodzi im polski pastor, ale przynależność nie jest ograniczona wyłącznie do Polaków<sup>48</sup>.

#### Uwagi końcowe

Współczesna społeczność polska w Kanadzie stanowi konglomerat wielu skupisk polskich rozproszonych terytorialnie i często nie utrzymujących między sobą ścisłych więzów. Współdziałanie całej Polonii jest raczej sporadyczne. Niemniej w okresie kilkunastu ostatnich lat miały miejsce akcje jednoczące w działaniu niemal całą grupę polską. Przykładem może tu być udział w zbiórce pod hasłem *Chleb dla Polski* w 1957 r., obchody milenijne, obchody Roku Kopernikowskiego, zbieranie funduszy na budowę Domu Jana Pawła II w Rzymie, wreszcie w ostatnich latach udział w zbiórce lekarstw i pomocy materialnej dla Polski.

Polonia kanadyjska jest grupą dynamiczną, podlegającą przemianom i działaniu różnych wpływów miejscowego społeczeństwa. Część grupy polskiej, zwłaszcza młodej generacji, traci w wyniku tych wpływów i nacisków kontakt z polskim środowiskiem, ulega asymilacji. Część jednak stara się zachować istotne dla swego polskiego pochodzenia wartości moralne, religijne, kulturowe. Okres najnowszy historii Polski, wydarzenia ostatnich lat oraz napływ nowej emigracji mogą mieć przełomowe znaczenie dla dalszego kształtowania oblicza Polonii w Kanadzie.

Jadwiga Plewko, Lublin

<sup>44</sup> H. Radecki, *Cultural Mosaic...*, 5.

<sup>45</sup> H. Radecki, B. Heydenkorn, *A Member...*, 159.

<sup>46</sup> *Tamże*, 156.

<sup>47</sup> *Tamże*, 157.

<sup>48</sup> *Tamże*, 157.